

# Diabelski Młyn – The Analogs

Nim bomby strzaskały domy nad rzeką  
I morze ognia zmieniły je w pył,  
Na starym nabrzeżu stała knajpa,  
Która się zwała Diabelski Młyn  
Tu marynarze i kurwy portowe  
Trwonili forszę, trwonili czas  
Mieszali rum z tanią miłością,  
A krew i łzy płynęły nie raz  
Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!  
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!  
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!  
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!  
Kto chociaż raz tędy żeglował  
Diabelski Młyn dobrze znał  
On domem był wszystkich straceńców,  
Znających morza zimnych fal  
Kości i garnki czyściły kieszenie,  
A noże i pięści czekały oszustów  
Alkohol i piersi upadłych kobiet  
Pozwalały zapomnieć o smutku  
Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!  
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!  
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!  
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!  
Dzisiaj śladu nawet nie znajdziesz  
Po młynie diabelskim, który tu stał  
Wszyscy straceńcy, którzy w nim pili  
Śpią na dnie morza lub gryzą piach  
Zielona trawa zarosła zgliszczą,  
Które zostały po tamtej spelunie,  
Gdy ogień z nieba pogrzebał miasto,  
Ogień z nieba na miasto runął  
Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!  
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!  
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!  
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!

Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!  
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!  
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!  
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych